

UZASADNIENIE

do projektu uchwały w sprawie nadania nazwy wiaduktowi

10 kwietnia 2010 r. w katastrofie rządowego samolotu pod Smoleńskiem, w czasie podróży do Katynia, zginął Prezydent RP Lech Kaczyński jego małżonka Maria i inne 94 osoby, w tym wybitni przedstawiciele naszego życia publicznego i społecznego. Forma uczczenia pamięci powinna odpowiadać randze wydarzenia, które Sejm i Senat określiły jednomyślnie jak największą tragedię Polską po 1945 r. W związku z tym, Niezależna Gazeta Obywatelska wraz z Klubem „Gazety Polskiej” w Opolu wspólnie z mieszkańcami Opola postanowiły zapoczątkować akcję zbierania podpisów za poparciem projektu nazwania nowo otwartego wiaduktu wzdłuż ul. Reymonta (przy ul. Struga) w Opolu imieniem *Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego*.

Rozpoczynając tę akcję zdajemy sobie sprawę, że w obecnej atmosferze politycznej w naszym kraju, koncepcja ta może napotkać na długie dyskusje i trudności w realizacji. Zamierzamy mimo to promować tę piękną ideę mając nadzieję, że władarze naszego miasta wzniosą się ponad polityczne podziały i uczczą pamięć człowieka, dla którego podstawową wartością było dobro Polski i polska racja stanu.

Prof. Lech Kaczyński był Prezydentem RP był mężem stanu, niezłomnym i nieulegającym presji jaką na niego wywierali przeciwnicy polityczni, a przede wszystkim inspirowane przez nich media. Często z braku innych argumentów, jako broni propagandowej, używano przeciwko Lechowi Kaczyńskiemu nic nie znaczących drobnych potknięć i błahostek tworząc w ten sposób wizerunek Prezydenta nieudolnego i śmiesznego.

Jednak fakty przeczą temu ogólnie narzuconemu wizerunkowi. Lech Kaczyński wraz ze swoim bratem Jarosławem prowadzili politykę, w której główną koncepcją były polityka historyczna polegająca m.in. na rozliczeniu win z czasów PRL-u oraz zwalczanie patologii w państwie, które były pozostałością systemu komunistycznego. W dużym skrócie można ująć, że „obóz Kaczyńskich” walczył i nadal walczy z establishmentem, który rządzi Polską od '89 roku i oplótl nasz kraj niejasnymi powiązaniem polityczno – biznesowymi. Również w polityce zagranicznej Lech Kaczyński lansował politykę niezależnego i suwerennego państwa, które miało odciąć się od wpływów swoich sąsiadów – głównie Rosji. Deklarował poparcie starań Gruzji i Ukrainy w kwestii ich akcesji do Paktu Północnoatlantyckiego (NATO).

Jak się okazało, za forsowanie tej polityki i swój upór, los wymierzył Lechowi Kaczyńskiemu najwyższą cenę. Prezydent leciał do Katynia wbrew wytworzonej przeciwko niemu nieprzychylniej atmosferze, kierowany wewnętrznym poczuciem przyzwoitości i sprawiedliwości oraz obowiązkami jakie „winien” był spełniać jak głowa państwa wobec wymordowanych żołnierzy RP i elity patriotycznej państwa polskiego.

Zginął tam wraz z żoną – Marią, która zawsze trwała u jego boku. Nigdy nie uchylała się od obowiązków „Pierwszej Damy” co spowodowało, że również ona wsiadła na pokład prezydenckiego samolotu tego feralnego dnia. Stąd wydaje się zasadne nazwanie jeszcze innego miejsca, które kojarzyłoby się z wielką miłością jaką darzyła się pierwsza para RP. W Sopocie uczczono takim miejsce Park. Przykład ten może być inspiracją dla władz Opola.

Niemniej Prezydent RP Lech Kaczyński swoją tragiczną śmiercią przypieczętował swoją długą pracę na rzecz suwerennej i niepodległej Polski. Był doradcą podczas strajków sierpnia '80, potem od grudnia 1981 r. do października 1982 r. był internowany. Działal w podziemnej „Solidarności”, potem brał udział w obradach „Okrągłego Stołu”, a w 1990 r. został I Wiceprzewodniczącym „Solidarności”. Wcześniej, w 1989 r., wybrano go do Senatu I kadencji. Następnie, od 1991 r. sprawował mandat Posła na Sejm RP I kadencji. W tym czasie był Ministrem Stanu w Kancelarii Prezydenta Lecha Wałęsy odpowiedzialny za sprawy

bezpieczeństwa. Potem wybrany został przez Sejm RP na prezesa Najwyższej Izby Kontroli – funkcję tę sprawował do 1995 r. W międzyczasie był pracownikiem naukowym Uniwersytetu Gdańskiego, uzyskał tytuł doktora, doktora habilitowanego nauk prawnych, a w 1999 r. został profesorem UKSW i UG. Był wybitnym specjalistą w zakresie prawa pracy. W 2000 r. został powołany na stanowisko Ministra Sprawiedliwości w rządzie Jerzego Buzka. W 2002 r., w pierwszych wyborach bezpośrednich, został Prezydentem Warszawy. Następnie, w 2005 r. został wybrany na najwyższy urząd państwowy – Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Zginął tragicznie 10 kwietnia 2010 r. w katastrofie samolotu rządowego w Smoleńsku, w drodze do Katynia.

Mamy nadzieję, że taka postać pośmiertnie zostanie zauważona przez władze miasta Opola, a nasz projekt uzyska poparcie mieszkańców Opola, organizacje społeczne i kluby polityczne również te, które były dalekie od wpierania poczynań Prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

Nadanie nazwy dla wiaduktu będzie się wiązać z skromnym wydatkiem finansowym obciążającym budżet miasta w zakresie jego oznakowania.

Wobec powyższego podjęcie niniejszej uchwały uważa się za uzasadnione.

Projekt uchwały opracował:
Tomasz Kwiatek
wydawca Niezależnej Gazety Obywatelskiej w Opolu